

Warszawa, dnia 20 grudnia 2021 r.

Poz. 1180

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 14 grudnia 2021 r.

**w 40. rocznicę pacyfikacji kopalni „Wujek”**

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku na terenie całej Polski wprowadzony został stan wojenny. Wydawało się, że po wydarzeniach grudniowych 1970 roku władze PRL już nigdy nie zdecydują się na użycie wobec swoich obywateli przemocy, a żaden Polak nie zginie od kul. Rzeczywistość okazała się niestety inna.

W katowickiej kopalni „Wujek” praca została przerwana przez górników już w pierwszych chwilach stanu wojennego, po tym, gdy dowiedzieli się o zatrzymaniu przewodniczącego zakładowej „Solidarności” Jana Ludwiczaka. Świadcami zatrzymania byli górnicy pracujący na nocnej zmianie, którzy poinformowali o zajściu innych pracowników kopalni. Podjęto wówczas decyzję o strajku okupacyjnym, a w napisanej proklamacji domagano się zniesienia stanu wojennego, uwolnienia Ludwiczaka i wszystkich internowanych działaczy oraz przestrzegania porozumień zawartych z robotnikami w sierpniu i wrześniu 1980 roku. Władza, nie godząc się na żadne ustępstwa, zdecydowała się użyć wobec górników siły.

16 grudnia 1981 roku oddziały ZOMO i wojska wtargnęły na teren kopalni. W wyniku otwarcia ognia do górników na miejscu zginęło sześć osób, a trzy kolejne zmarły później w szpitalach. W 2009 roku, po dwudziestu ośmiu latach od pacyfikacji kopalni i dwudziestu latach od upadku komunizmu, Sąd Najwyższy potwierdził wyroki sądów niższych instancji, które skazały na karę więzienia dwunastu funkcjonariuszy ZOMO. Za zbrodnię w kopalni „Wujek” nigdy nie odpowiedzieli ci, którzy wprowadzili stan wojenny, na czele z Wojciechem Jaruzelskim i Czesławem Kiszczakiem. Tyle encyklopedycznych faktów.

Jednak ta największa tragedia stanu wojennego to przede wszystkim bezmiar ludzkiego hartu ducha, woli walki i wiary w zwycięstwo. Wydarzenia między sierpniem 1980 a grudniem 1981 roku, określane przez historyków mianem „karnawału” Solidarności, przyniosły wielu Polakom nadzieję na zmianę sytuacji w kraju. Nadzieję okupioną niestety krwią i śmiercią.

Dla Józefa Czekalskiego, Józefa Krzysztofa Gizy, Joachima Gnidy, Ryszarda Gzika, Bogusława Kopczaka, Andrzeja Pełki, Jana Stawisińskiego, Zbigniewa Wilka i Zenona Zająca to była ostatnia szychta w życiu. Dwudziestu trzech górników zostało postrzelonych, kilkudziesięciu zatrutych gazem łzawiącym.

Tragedia w kopalni „Wujek” stała się symbolem oporu części Polaków wobec stanu wojennego, a dziewięciu zabitych górników weszło do panteonu narodowych bohaterów walczących o suwerenną Polskę.

W 40. rocznicę pacyfikacji kopalni „Wujek” wydarzenia tamtych dni są ciągle żywe.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd zamordowanym oraz wyraża wdzięczność i podziękowania wszystkim walczącym o wolność, godność i suwerenność. Pomimo bólu i cierpienia była to wygrana walka o przyszłość naszej Ojczyzny. Pamiętamy i pamiętać będziemy. Taka tragedia nie powinna się już nigdy powtórzyć.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Marszałek Senatu: *T. Grodzki*